


# Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia?

Św. Jan Paweł II w 1980 roku napisał swoją drugą encyklikę  dotyczącą miłosierdzia Bożego. W dokumencie tym, zatytułowanym *Dives in Misericordia* (*Bóg bogaty w miłosierdzie*), nie mógł pominąć Matki Bożej. W końcu zawierzył Jej cały swój pontyfikat w krótkim wezwaniu *Totus Tuus, Mariam!* Papież pisząc o Matce Najświętszej mówi: *Maryja jest więc równocześnie Tą, która najpełniej zna tajemnicę Bożego miłosierdzia. Wie, ile ono kosztowało i wie, jak wielkie ono jest. W tym znaczeniu nazywamy Ją również Matką miłosierdzia? Matką Bożą miłosierdzia lub Matką Bożego miłosierdzia? (Dives in Misericordia, 9).*

Te słowa Jana Pawła II nie są niczym nadzwyczajnym. Po prostu przypomniał prawdę, która funkcjonowała w świadomości wiernych bez mała od początku, czego wyrazem jest choćby antyfona maryjna *Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia*. Papież Franciszek z kolei bardzo mocno uwypukła nauczanie o Miłosierdziu Bożym. Świadczą o tym chociażby minione Światowe Dni Młodzieży i ich przewodnie hasło *?Błogosławieni Miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią?* oraz Jubileuszowy Rok Miłosierdzia.

Ponadto w listopadzie 2014 r. zostało wprowadzone do Litanii Loretańskiej nowe wezwanie, obowiązujące na terenie Polski *Matko Miłosierdzia? módl się za nami*.

Mało kto jednak wie, że istnieje też obraz Matki Miłosierdzia. Jest nim obraz Matki Bożej Ostrobramskiej. To właśnie ten obraz peregrynuje po naszej parafii od grudnia zeszłego roku. Niebawem zacznie na nowo pielgrzymować po domach, tym razem w Czarnowasach. Nie bójmy się przyjąć tego wizerunku do siebie. Podejmijmy z wiarą trud modlitwy rodzinnej. A jest o co się modlić. Wśród wielu intencji odwołałbym się do dwóch, które w ostatnim czasie wypływają na pierwszy plan w debatach i

rozmowach.

W miniony poniedziałek odbył się w wielu miastach tzw. Czarny Marsz, który miał być wyrazem sprzeciwu wobec zaostżenia ustawy aborcyjnej. Na marginesie dodajmy, że jest to projekt obywatelski. Przeciwnicy zaostżenia ustawy w niewybrednych słowach wyrażali swoje niezadowolenie z ograniczenia możliwości zabijania dzieci. Co jednak mnie uderzyło najbardziej, to oficjalne poparcie dla Czarnego Marszu przez ludzi, którzy równie oficjalnie mówią o przynależności do Chrystusa. W tym momencie warto prosić Matkę Miłosierdzia o miłosierdzie dla wszystkich tych, którzy nie chcą opowiedzieć się po stronie życia. Także należy błagać przez wstawiennictwo Maryi o światło Ducha Świętego dla wszystkich tych, którzy stanowią prawo, aby także opowiadali się po stronie życia.

Drugą intencją, myślę, że bardziej nam bliską przez okoliczności, w jakich się znaleźliśmy, jest modlitwa o integralność naszej gminy. Jak pewnie większość zauważyła, atmosfera wokół tego tematu robi się coraz gęstsza i nieprzyjemna. Organizowane są marsze i protesty. Wielu publicznie wyraża swoje niezadowolenie z zaistniałej sytuacji, także w ogólnopolskich mediach. I dobrze, bo o tym trzeba mówić. Jednak to wszystko może się na nic zdać, jeśli nie będzie w tym łaski Bożej. Dlatego też przypominam i zachęcam do tego, aby nie zaniedbywać modlitwy w tej ważnej dla nas wszystkich intencji.

Niech na nowo z naszych ust popłynie wspólne wezwanie: Matko Miłosierdzia ? módl się za nami.

**Ks. Michał – wikary**